

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Edyta Buczkowska-Żuk (spr.)
Sędziowie:	SA Krzysztof Górski SA Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2021 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 kwietnia 2021 r. sygn. akt VIII GC 571/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 4050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Krzysztof Górski Edyta Buczkowska-Żuk Zbigniew Ciechanowicz

Sygnatura akt I AGa 114/21

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...) spółka

z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwoty 162 776 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 6 marca 2020 r.

tytułem należnych jej kar umownych, a także kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego w kwocie 3 617 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa z powodu jego przedwczesności, a także bezpodstawności roszczenia co do zasady i co do wysokości.

Z ostrożności procesowej wniosła o miarkowanie dochodzonych przez powódkę kar umownych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2021 r. w sprawie o sygn. akt VIII GC 571/20 w punkcie I oddalił powództwo w całości, natomiast w punkcie II odstąpił od obciążania powódki kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną.

Wydanie powyższego wyroku zostało poprzedzone poczynieniem następujących ustaleń faktycznych.

W dniu 4 października 2019 r. powódka zawarła z pozwaną, zamierzającą korzystać z nawozów produkowanych w fabrykach (...), umowę współpracy.

W § 1 umowy powódka oświadczyła, że przysługuje jej prawo dysponowania zbiornikami w ilości trzech sztuk, na nawóz płynny (...) typu K. o pojemności 22 000 l.

W § 2 zapisano, że na mocy niniejszej umowy pozwana, jako partner, zobowiązuje się do zakupu od powódki, w ciągu każdego 12 miesięcy trwania umowy, minimalnej ilości 50 ton (na każdy zbiornik) nawozu płynnego (...) znajdującego się w ofercie (...),

po cenach wskazanych w odrębnej umowie handlowej oraz na warunkach określonych w tej umowie (ust. 1). Dalej zapisano, że zakup odbywać się będzie na warunkach określonych

w umowie handlowych oraz ogólnych warunkach sprzedaży powódki oraz że dotyczy to

w szczególności kwestii dostaw, jakości, reklamacji (ust. 2). Ilość zakupionego towaru miała być ustalana na dzień, w którym mija każdy 12-miesięczny okres obowiązywania umowy lub na dzień wygaśnięcia albo rozwiązania umowy. Przez wykonanie obowiązku zakupu rozumiano zamówienie towaru, jego dostawę/odbiór oraz zapłatę należności za towar (ust. 3).

Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy w przypadku niewywiązania się przez partnera z obowiązku zakupu towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy powódka uprawniona została do: rozwiązania niniejszej umowy w trybie natychmiastowym i postawienia wszystkich wierzytelności powódki wobec pozwanej w stan natychmiastowej wykonalności (pkt 1) lub żądania zakupu przez partnera w każdym kolejnym roku o ilość niezakupioną (pkt 2). W przypadku niewywiązania się przez partnera z obowiązku zakupu towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy powódka została też uprawniona, niezależnie od uprawnień, o których mowa w § 3 ust. 1, do obciążenia partnera karą umowną w wysokości 100 zł za każdą tonę niezakupionego w danym okresie towaru. Pozwana została zaś zobowiązana do zapłaty kary umownej w terminie 7 dni od daty wysłania do wezwania do zapłaty listem poleconym (§ 3 ust. 2).

Zgodnie z § 5 pozwana zobowiązana została do ubezpieczenia zbiornika przy czym suma ubezpieczenia powinna wynosić 22 000 zł netto. Pozwana zobowiązana została też do przedłożenia powódce polisy w terminie 7 dni od przekazania zbiornika (ust. 1 i 2).

Umowa została zawarta na czas określony od 4 października 2019 r. do 4 października 2024 r. (§ 7 ust. 1). W przypadku naruszenia przez pozwaną któregokolwiek z postanowień

§ 5 i § 6 umowy powódce przyznano prawo rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym

(§ 7 ust. 2). W przypadku zaś rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym zgodnie z § 7 ust. 2 powódka uprawniona została do obciążenia pozwanej karą umowną w wysokości 500 zł za każdy dzień, w którym umowa by trwała, gdyby nie została rozwiązana w trybie natychmiastowym. Pozwaną zobowiązano przy tym do zapłaty kary umownej w terminie 7 dni od daty wysłania wezwania do zapłaty listem poleconym (§ 7 ust. 3).

W § 8 umowy strony przyjęły, że w razie wygaśnięcia lub rozwiązania umowy pozwana zobowiązana jest do wydania zbiornika na rzecz powódki w stanie niepogorszonym, na podstawie protokołu zdawczo-odbiorczego, w terminie 7 dni od dnia wygaśnięcia lub rozwiązania umowy (ust. 1), a w przypadku naruszenia obowiązku wskazanego w ust. 1 umowy, pozwana pozostała uprawniona do obciążenia pozwanej karą umowną w wysokości 100 zł za każdy dzień opóźnienia w wydaniu zbiornika. Partner (pозwana) zobowiązany został do zapłaty kary umownej w terminie 7 dni od daty wezwania do zapłaty.

Zbiorniki będące przedmiotem umowy zostały odebrane przez pozwaną 15 października 2019 r.

Umowę ubezpieczenia trzech zbiorników na nawóz pozwana zawarła w dniu 22 października 2019 r. z (...) spółką akcyjną w W. na okres od 23 października 2019 r. do 22 października 2020 r.

Polisa ubezpieczenia została przesłana powódce w korespondencji elektronicznej z 13 lutego 2020 r.

W dniu 17 października 2019 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 5 284,22 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 31 października 2019 r. tytułem zakupu (...) (w ilości 22,240 t). Zapłata za wskazaną fakturę na zlecenie pozwanej została uregulowana w formie przelewu bankowego 17 grudnia 2019 r.

W dniu 3 grudnia 2019 r. powódka wystawiła na rzecz pozwanej kolejną fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 12 293,42 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 17 grudnia 2019 r. (data uznania).

W dniu 31 grudnia 2019 r. tytułem zapłaty za (...) w ilości 25,620 t powódka wystawiła na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 6 087,31 zł z terminem płatności wyznaczonym na dzień 21 stycznia 2019 r. Zapłata za wskazaną fakturę na zlecenie pozwanej została uregulowana w formie przelewu bankowego 27 lutego 2019 r. (data uznania).

Na początku grudnia 2019 r., w ramach wymiany korespondencji elektronicznej, strony porozumiewały się w kwestii kontynuacji i rozszerzenia współpracy. Pozwana, na potwierdzenie telefonicznych ustaleń poczynionych z prezesem zarządu powódki powołała się na zamówienie 4 beczek, po 24 tysiące litrów każda, w najbliższym możliwym terminie, oraz zapewnień, że w przyszłym roku będzie potrzebowała przynajmniej 8 beczek po 24 tysiące litrów każda, przy czym zamówienie to mogło ulec zwiększeniu o kolejne 6 beczek z uwagi na prowadzone przez pozwaną działania mające na celu zwiększenie posiadanego areału gruntów rolnych.

W piśmie z 17 grudnia 2019 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 5 284,22 zł na poczet faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od wskazanej kwoty od dnia 1 listopada 2019 r. do dnia zapłaty oraz równowartości 40 euro przeliczonej na złote wg średniego kursu euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W piśmie z 13 stycznia 2020 r. powódka wezwała z kolei pozwaną do zapłaty kwoty 12 293,42 zł na poczet faktury VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych, liczonymi od wskazanej kwoty od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty oraz równowartości 40 euro przeliczonej na złote wg średniego kursu euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych.

W piśmie z 30 stycznia 2020 r. zatytułowanym „ostateczne wezwanie do zapłaty” powódka wezwała pozwaną do zapłaty 18 380,73 zł na poczet faktur VAT nr (...) i faktury nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w

transakcjach handlowych liczonymi od kwot 12 293,42 zł od dnia 18 grudnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 6 087,31 zł od dnia 22 stycznia 2020 r. do dnia zapłaty oraz równowartości 80 euro przeliczonej na złote tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W piśmie wskazano, że w przypadku braku zapłaty do 6 lutego 2020 r. sprawa zostanie skierowana na drogę postępowania sądowego.

W piśmie z 24 lutego 2020 r. w związku z niewywiązywaniem się z obowiązku zakupu towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy współpracy oraz naruszeniem § 5 umowy, powódka oświadczyła, że rozwiązuje przedmiotową umowę w trybie natychmiastowym na podstawie § 3 ust. 1 pkt 1 oraz § 7 ust. 2 umowy.

W piśmie wskazano, że pozwana nie dotrzymała uzgodnionych warunków zakupu nawozu (...), gdyż mimo upływu terminów zapłaty oraz przedsądowych wezwań do zapłaty, nie uregulowała należności w łącznej kwocie 18 380,73 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz rekompensatą za koszty odzyskiwania należności zgodnie z art. 10 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Ponadto pozwana naruszyła § 5 umowy, nie przedkładając w terminie wskazanym w umowie kopii polisy ubezpieczeniowej zbiorników przekazanych do używania. Wobec powyższego powódka wezwała pozwaną do zwrotu zbiorników, w terminie 7 dni od otrzymania niniejszego pisma. Ponadto wezwała do zapłaty (w terminie do 5 marca 2020 r.) kwoty 12 776 zł tytułem kary umownej należnej na podstawie § 3 ust. 2 umowy i obejmującej iloczyn 127,76 ton niezakupionego towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy (50 ton x 3 zbiorniki = 150 ton minus 22,24 zakupionego i zapłaconego towaru) oraz kwoty 100 zł kary za każdą tonę.

Dodatkowo powódka zaznaczyła, że przysługuje jej kara umowna w kwocie 842 000 zł, naliczona na podstawie § 7 ust. 3 umowy, obliczona jako iloczyn 1 684 dni (okres od dnia 2 lutego 2020 r. do dnia 4 października 2024 r.) w których umowa trwałaby, gdyby nie została rozwiązana oraz kwoty 500 zł kary za każdy dzień. Podała przy tym, że w przypadku zapłaty części tej kary w kwocie 150 000 zł w terminie do dnia 5 marca 2020 r., odstąpi od dochodzenia pozostałej części kary.

Odpowiadając na powyższe w piśmie z 4 marca 2020 r. pozwana wskazała na brak podstaw do rozwiązania umowy współpracy i obciążenia jej karami umownymi, które są rażąco wygórowane i niewspółmierne do rzekomo zaistniałej szkody, a ponadto kwoty wskazane w wezwaniach od zapłaty z 13 i 30 stycznia 2020 r. zostały zapłacone.

W dnia 16 stycznia 2021 r. sporządzony został protokół zdawczo-odbiorczy potwierdzający, w związku z rozwiązaniem umowy współpracy, zwrotne przekazane powódce zbiorników na nawóz.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Wskazał, że powódka wywodziła swoje roszczenie z normy art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., domagając się zapłaty kary umownej naliczonej na podstawie § 3 ust. 2 oraz § 7 ust. 3 umowy współpracy z 4 października 2019 r.

Z niespornych ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wynika, że powódka złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy w piśmie z 24 lutego 2020 r. W oświadczeniu tym w pierwszej kolejności powołała się na niedotrzymanie przez pozwaną warunków zapłaty nawozów. Niedotrzymania owych warunków upatrywał z kolei w tym, że mimo upływu terminów do zapłaty i przedsądowych wezwań pozwana nie uregulowała łącznej kwoty 18 380,73 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz rekompensatą za koszty odzyskania należności. Sąd Okręgowy zważył, że abstrahując od tego, że w umowie strony nie przewidziały obowiązku zapłaty rekompensaty za koszty odzyskania należności, a więc brak zapłaty w tym względzie nie mógł co do zasady naruszać warunków umownych, to i tak z art. 483 § 1 k.c. wynika, że kara umowna może być zastrzeżona na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Powódka tymczasem domagając się zapłaty kary umownej powołała się właśnie na niespełnienie świadczenia pieniężnego – zapłatę za dostarczony nawóz. Sąd miał tu na uwadze zapisy

umowę wyznaczającą podstawę roszczenia, argumentację pozwu, jak i uzasadnienie oświadczenia o rozwiązaniu umowy.

Zdaniem Sądu Okręgowego przewidziane umową uprawnienie do natychmiastowego rozwiązania umowy należy, w zakresie podstaw do jego złożenia, uznać za zbieżne z odstąpieniem od umowy, choć skutek prawny tego oświadczenia jest odmienny – nie jest to skutek *ex tunc*. W orzecznictwie dopuszcza się możliwość skutecznego zastrzeżenia kary umownej również na wypadek odstąpienia od umowy (w realiach niniejszej sprawy – rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym) bez względu na charakter świadczeń, do jakich zobowiązały się strony umowy. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazuje się, że z chwila odstąpienia od umowy (jej rozwiązania) powstaje *ex lege* między stronami dotychczasowej umowy zobowiązanie, o którym mowa w art. 494 k.c. Z treści umowy współpracy (§ 3 ust. 1 pkt 1) nie wynika jednak, żeby uprawnienie do obciążania karą umowną zostało zastrzeżone na wypadek niedokonania przez pozwaną zapłaty i aby brak zapłaty stanowił podstawę do naliczenia kary umownej.

Sąd Okręgowy zważył, że powódka wywodząc, że brak zapłaty ceny za sprzedany nawóz w umownie przewidzianym terminie jest podstawą do obciążenia pozwanej karą umowną pomija istotę owej kary. Jakkolwiek należy zgodzić się ze stanowiskiem, że nie ma podstaw do przyjęcia, że na podstawie art. 494 § 1 k.c. w związku ze stosowanym w drodze analogii art. 395 § 2 zdanie pierwsze k.c. wygasają postanowienia umowne związane z prawem odstąpienia od umowy zmodyfikowanym przez art. 492 zdanie pierwsze k.c. i nie wygasa również przewidziane w umowie postanowienie dotyczące kary umownej, tak spostrzeżenie to odnosi się jednak tylko do takiej kary umownej, która została zastrzeżona na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania przez jedną ze stron zobowiązania o charakterze niepieniężnym. Zastrzeżenie natomiast kary umownej w związku z odstąpieniem od umowy (w niniejszej sprawie – rozwiązaniem jej ze skutkiem natychmiastowym) w zakresie zobowiązania pieniężnego jest niedopuszczalne jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym art. 483 § 1 k.c., a stosowne postanowienie umowy jest nieważne na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c.

Przywołując orzecznictwo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII AGa 249/18) Sąd Apelacyjny wyłożył, że realizacja uprawnień prawnokształtujących stron w zakresie konstrukcji kary umownej, polegającej na jej zastrzeżeniu na wypadek odstąpienia od umowy (rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym) wymaga dla swej skuteczności sięgnięcia do przyczyn realizacji tego odstąpienia od umowy (rozwiązania umowy), które związane są z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, od którego strony faktycznie uzależniły prawo domagania się zapłaty kary umownej. Brak jest podstaw do domagania się zasądzenia kary umownej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy (rozwiązania umowy), jeżeli podstawę do odstąpienia od umowy stanowiło niewykonanie zobowiązania pieniężnego.

Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że w zakresie, w jakim powódka domagała się zapłaty kary umownej w związku z odstąpieniem od umowy (rozwiązaniem jej ze skutkiem natychmiastowym), a to wobec uchybienia przez pozwaną terminom zapłaty za sprzedany towar, postanowienia umowne w tym zakresie należy uznać za sprzeczne z przepisami o karze umownej i ocenić jako nieważne.

Ponadto, w ocenie Sądu Okręgowego, analizując okoliczności mające uzasadniać obciążenie pozwanej karą umowną za brak zamówienia odpowiedniego wolumenu towarów, należy dojść do wniosku, że stosownie do postanowień umownych, zarówno oświadczenie o rozwiązaniu umowy, jak i obciążenie pozwaną karą umowną z tego tytułu było przedwczesne i w związku z tym nieskuteczne.

Uprawniający do naliczenia kary umownej § 3 ust. 2 umowy nawiązuje do § 2 ust. 1 i 3 umowy, na który powódka powoływała się w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy, w szczególności w zakresie naliczenia kary w wysokości 12 776 zł.

W myśl § 2 ust. 1 umowy pozwana zobowiązała się do zakupu od powódki w ciągu każdych 12 miesięcy trwania umowy minimalnej ilości 150 t (50 t za każdy zbiornik) nawozu

i zgodnie z ust. 3 ilość zakupionego towaru miała być ustalana na dzień, w którym mija każdy 12-miesięczny okres obowiązywania umowy lub na dzień wygaśnięcia albo rozwiązania umowy. Sąd Okręgowy uznał, że z powyższego wynika, że dokonywanie obliczeń ilości zamówionego towaru, a w konsekwencji oceny wykonania warunków umowy winno nastąpić na koniec każdego 12-miesięcznego okresu. Pierwszy taki okres upływał 4 października 2020 r. i tym samym dopiero wtedy powinno nastąpić rozliczenie. W tym stanie rzeczy za uzasadniony należało uznać zarzut pozwanej co do przedwczesnego rozwiązania umowy (oświadczenie w tym przedmiocie pochodzi z 24 lutego 2020 r.) z powodu niezakupienia wystarczającej ilości nawozów i następczy zarzut o bezzasadności naliczenia kary umownej.

W kwestii uprawnienia do naliczenia kary umownej, wynikającego z § 7 ust. 2 umowy Sąd Okręgowy rozważył § 5 umowy, do którego ono nawiązuje. Zgodnie z nim pozwana została zobowiązana do ubezpieczenia zbiorników, a także przedłożenia powódce polisy ubezpieczeniowej w terminie 7 dni od przekazania zbiornika. Termin zawarcia umowy ubezpieczenia nie został przez strony przewidziany, lecz z obowiązku przedstawienia polisy

w terminie 7 dni od przekazania zbiorników należy wyprowadzić wniosek, że umowa ubezpieczenia powinna być zawarta w tym okresie. Z akt sprawy wynika, że zbiorniki zostały przekazane pozwanej 15 października 2019 r. i ubezpieczone 22 października 2019 r., natomiast przekazanie polisy nastąpiło dopiero 13 lutego 2020 r. Przekroczenie umówionego terminu przedstawienia polisy nie mogło stanowić podstawy do rozwiązania umowy (oświadczenie z 24 lutego 2020 r.), skoro wcześniej doszło do wypełnienia omawianego obowiązku. Sąd Okręgowy, przytaczając liczne wypowiedzi orzecznictwa (m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2008 r., sygn. akt V CSK 85/08) wyjaśnił, że kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań. Dłużnik, godząc się na karę umowną, bierze tym samym na siebie gwarancję wykonania zobowiązania. Wobec odpadnięcia przyczyny rozwiązania umowy poprzez przekazanie polisy ubezpieczeniowej przed złożeniem oświadczenia o rozwiązaniu umowy nie sposób doszukać się zasadności jej naliczenia. Umowa ubezpieczenia została zawarta 22 października 2019 r.,

a więc z zachowaniem umówionego terminu. Mając zaś na uwadze, że dokument polisy jest tylko potwierdzeniem zawarcia umowy ubezpieczeniowej można wnioskować, że pozwana należycie wykonała zobowiązanie. Sąd Okręgowy dokonał tu rozróżnienia, a mianowicie oddzielił główny obowiązek pozwanej polegający na ubezpieczeniu zbiorników i obowiązek wtórny (pochodny) od obowiązku głównego, polegający na przedstawieniu dokumentu polisy powódce. Ten drugi obowiązek miał umożliwić w zasadzie zweryfikowanie powódce wypełnienia przez pozwaną obowiązku głównego. Dokument ten został przedstawiony powódce jeszcze przed złożeniem przez nią oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Skoro doszło do wykonania obowiązku umownego (choć z opóźnieniem), to za pozbawione podstaw należy uznać oświadczenie o rozwiązaniu umowy z powołaniem się na

Powódka zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie jego punktu I. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 483 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że powód domagał się zapłaty kary umownej powołując się na niespełnienie przez pozwanego świadczenia pieniężnego – zapłaty za dostarczony nawóz. Tymczasem powód wywodzi swoje roszczenia z tytułu kar umownych wynikających z treści § 3 ust. 2 oraz § 7 ust. 3 umowy współpracy stron z dnia 4 października 2019 r., przewidujących dla powoda możliwość żądania takich kar w przypadkach:

- niewywiązania się przez pozwanego z obowiązku spełnienia świadczenia niepieniężnego, tj. zakupu towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy – tj. kara umowna przewidziana w § 3 ust. 2 umowy, naliczona jako iloczyn niezakupionego towaru oraz kwoty 100 zł za każdą niezakupioną tonę,

- rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym zgodnie z § 7 ust. 2 umowy na skutek niewywiązania się pozwanego z obowiązku spełnienia świadczeń niepieniężnych w zakresie ubezpieczenia zbiornika oraz korzystania i dbałości o

zbiornik, tj. kara umowna z § 7 ust. 3 umowy, naliczona jako liczba dni, w których rozmowa by trwała, gdyby nie została rozwiązana oraz kwoty 500 zł za każdy dzień.

Sposób naliczenia żadnej z wyżej opisanych kar nie jest powiązany ze spełnieniem przez pozwanego świadczenia pieniężnego – zapłaty na rzecz powoda za dostarczony nawóz;

2) art. 65 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie:

- że z treści § 3 ust. 1 umowy współpracy stron z dnia 4 października 2019 r. ma wynikać uprawnienie do obciążenia karą umowną. Przedmiotowy zapis przewiduje tymczasem w pkt 1) uprawnienie powoda do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym w przypadku niewywiązania się przez pozwanego z obowiązku zakupu towaru zgodnie z § 2 ust. 1 i 3 umowy,

- że zarówno oświadczenie o rozwiązaniu umowy, jak i obciążenie pozwanego karą umowną z tego tytułu było przedwczesne i w związku z tym nieskuteczne;

3) art. 65 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że strony w § 3 ust. 2 zastrzegły karę umowną w związku z odstąpieniem od umowy, którego podstawę stanowiło niewykonanie zobowiązania pieniężnego, co skutkować ma nieważnością przedmiotowego postanowienia.

Sąd I instancji całkowicie pominął, że na skutek zasadnego rozwiązania umowy w trybie § 3 ust. 1 pkt 1 pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim na mocy umowy zobowiązania o charakterze niepieniężnym, polegającego na odbiorze od powoda towaru, który zostałyby zamówiony, gdyby umowa nadal trwała. Powyższe znalazło potwierdzenie w ustaleniach Sądu I instancji, który w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia jednoznacznie stwierdził, iż „faktem pozostaje, że pozwana nie wykonywała postanowień umownych w zakresie dotyczącym wolumenu zamówień”;

4) art. 65 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że przekroczenie umówionego terminu przedstawienia przez pozwanego polisy nie mogło stanowić podstawy do rozwiązania umowy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty powódka wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 162 776 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 marca 2020 r. do dnia zapłaty;

2) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

3) zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu w postępowaniu w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych;

4) przeprowadzenie rozprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny sprawy, należy poczynić uwagę o charakterze formalnym.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zsz⁽¹⁾ ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia

2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2021 r., poz. 1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich,

w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Przechodząc do meritum sprawy, tytułem uwagi wstępnej należy wskazać, że zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że w aktualnie obowiązującym modelu tzw. apelacji pełnej postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy. Oznacza to z kolei, że wyrok sądu drugiej instancji powinien opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego. Wykonując ten obowiązek Sąd Apelacyjny (przed odniesieniem się do zarzutów apelacji w niezbędnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie) dokonał ponownej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego.

Zgodnie z art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55).

Przenosząc powyższe wskazania na okoliczności rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności ocenił z urzędu (skarżąca nie podniosła zarzutów w tym zakresie), że w sprawie nie doszło do żadnego z takich naruszeń przepisów prawa procesowego, które powodowałyby nieważność postępowania. W braku jakichkolwiek zarzutów naruszenia prawa procesowego, Sąd Apelacyjny procedował mając na względzie stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy.

Oceniając natomiast rozpoznawaną sprawę na gruncie przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że te zostały przez Sąd Okręgowy zastosowane prawidłowo, a przedstawione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów art. 65 k.c. (także powiązanych z nimi przepisów art. 58 § 1 i 3 k.c. i art. 353¹ k.c.) oraz art. 483 § 1 k.c. mają charakter jedynie polemiczny względem trafnie dostrzeżonej i ocenionej przez Sąd Okręgowy istoty sporu.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne zarówno poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, jak i prawne, co z mocy art. 387 § 2¹ k.p.c. zwalnia go od obowiązku ich powielania.

Wbrew zasadniczemu zarzutowi powódki, Sąd Okręgowy nie pominął w swoich rozważaniach, że na skutek rozwiązania umowy w trybie jej § 3 ust. 1 pkt 1 pozwana nie wykonywała postanowień umownych w zakresie wolumenu zamówień. Nie stanął również na stanowisku, aby zastrzeżenie kary umownej w tym zakresie było sprzeczne z art. 483 § 1 k.c. – postanowienia tego w istocie nie należałoby sprowadzać wyłącznie do wykonania obowiązku o charakterze pieniężnym, a tylko w takim wypadku, zgodnie z zasadą nieinterpretowania wyjątków rozszerzająco, nie można byłoby skutecznie zastrzec kary umownej.

Lektura wystosowanego przez powódkę do pozwanej oświadczenia o rozwiązaniu umowy wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 24 lutego 2020 r. (k. 30) nie pozostawia jednak wątpliwości, że choć powódka posłużyła się konstrukcją kary umownej za niewykonanie obowiązku zakupu minimalnej ilości specyfikowanego w umowie nawozu, jednak

jako powód rozwiązania umowy ze skutkiem natychmiastowym wskazała brak zapłaty za dostarczony nawóz. Takie uchybienie pozwanej stanowiło natomiast klasyczny przykład niewykonania zobowiązania pieniężnego, które nie było i nie mogłoby być obwarowane karą umowną. Zastrzeżenie kary umownej tylko za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania niepieniężnego ma na celu zapobieganie obchodzenia zakazu ustalania odsetek powyżej poziomu odsetek maksymalnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2009 r., sygn. akt II CNP 16/09, Lex nr 603757). Opóźnienie w zapłacie należności na poczet ww. faktur VAT mogłoby zatem spotkać się w stosunku do pozwanej co najwyżej z sankcją w postaci obowiązku zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie.

Rozwijając powyższe, nie można podzielić zapatrywania apelującej, że rozwiązanie umowy było zasadne w tym sensie, że mogło spowodować obciążenie pozwanej karą umowną. Pozwana całkowicie odwraca jedyny sensowny porządek zdarzeń, możliwy do wyinterpretowania z łączącej strony umowy.

Przechodząc do problemu wykładni jej postanowień, należy podkreślić, że, jak wiadomo, sens tej czynności prawnej i zamiar stron umowy powinny być ustalone według zasad określonych w art. 65 § 1 i 2 k.c. (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1992 r., sygn. akt III CZP 83/92, OSNC 1993 Nr 3, poz. 24). Wykładnia oświadczeń woli w świetle art. 65 § 1 i 2 k.c. oparta jest na tzw. metodzie kombinowanej, która w pierwszej fazie procesu wykładni nakazuje ustalać sens oświadczenia woli na podstawie rzeczywistego znaczenia nadawanego przez obie strony (sens oświadczenia zgodny z rzeczywistą wolą stron). Jeśli jednak brak jest zgodnego rozumienia stron, odwołać należy się do metody obiektywnej, wedle której właściwy sens oświadczenia woli ustala się na podstawie przypisania normatywnego, czyli zgodnie z tym, jak adresat oświadczenia sens ten rozumiał i rozumieć powinien. Decydujący jest więc normatywny punkt widzenia odbiorcy oświadczenia, który z należytą starannością dokonuje wykładni zmierzającej do odtworzenia treści myślowych osoby składającej oświadczenie woli (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., sygn. akt III CZP 66/95, OSNC 1995 Nr 12, poz. 168).

W świetle powyższego, jedyna sensowna wykładnia § 3 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 ust. 1 i 3 umowy (zarówno oparta na samej treści tego aktu, a więc językowa i systemowa, jak i funkcjonalna, nakazująca odwołać się do racjonalności gospodarczej) w kwestii tego, kiedy powódce przysługuje prawo do naliczenia kary umownej, może być jedynie taka, iż najpierw dochodzi do niezrealizowania założonego wolumenu zakupów, a dopiero następnie wykonywane jest obciążenie karą umowną.

Wykluczona jest natomiast lansowana przez powódkę odwrotna zależność, a mianowicie, że dochodzi do rozwiązania umowy i wygenerowania kary umownej w związku z następczą dopiero w stosunku do tej czynności sytuacją niespełnienia świadczenia nią chronionego. Nie można tracić z pola widzenia, że kara umowna stanowi klauzulę akcesoryjną. Stanowi zarówno surogat należnego wierzycielowi odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, jak i ma mobilizować dłużnika do jego prawidłowego i pełnego wykonania. Aby zachować jej istotę (również ocenianą w perspektywie art. 353¹ k.c.), należy dotyczące jej i powiązane z nią postanowienia umowne interpretować w ten sposób, aby dla dłużnika w ogóle możliwe było spełnienie ciężącego na nim zobowiązania. Strony wyraźnie określiły w § 2 ust. 1 i 3 umowy miernik tego, co powinno być uznane za sankcjonowane karą umowną niewykonanie zobowiązania. Ustaliły one wprawdzie, że ilość zakupionego towaru będzie ustalana nie tylko na dzień, w którym mija każdy 12-miesięczny okres obowiązywania umowy, lecz również na dzień wygaśnięcia albo rozwiązania umowy, jednak pozostając na gruncie kary umownej zastrzeżonej za niezrealizowanie wolumenu zakupów (nie zaś tej z § 7 w zw. z § 5 i 6 umowy – również bezzasadnie dochodzonej, o czym dalej), istotnym jest właśnie zrealizowanie (o ile jest ku temu możliwość), czy też nie, wolumenu zakupów określonego w § 2 ust. 1.

Interpretując sporne postanowienia dotyczące wykonania zobowiązania i kary umownej należy jeszcze wziąć pod uwagę tę dyrektywę wykładni, która zakazuje interpretowania umowy w ten sposób, aby jakieś jej postanowienia okazały się zbędne. W wypadku, w którym powódka mogłaby żądać kary umownej w związku ze świadczeniami, których nie można byłoby już zrealizować z uwagi na uprzednie rozwiązanie umowy, całkowicie zbytecznym byłby § 3 ust. 1 pkt 2 umowy, zgodnie z którym w przypadku niewywiązania się pozwanej z obowiązku zakupu towaru zgodnie

z § 2 ust. 1 i 3 powódka jest uprawniona do żądania zwiększenia zakupu przez pozwaną w kolejnym roku, o ilość niezakupioną.

Nie sposób także ocenić, że strony w umowie z dnia 4 października 2019 r. określiły warunki zakupu, w tym terminy zapłaty. Jak bowiem wynika z §2 ust. 2 tej umowy dopiero w odrębnej umowie handlowej strony miały poczynić takie ustalenia. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że taka umowa została między stronami zawarta. Tym samym wskazane w fakturach terminy płatności należy uznać za jednostronnie narzucone przez powódkę warunki sprzedaży, wbrew treści wyżej wskazanego zapisu umowy o współpracy nie uzgodnione z pozwaną. Należy także podkreślić, że §2 ust. 3 umowy o współpracę nie wskazuje, że wykonanie obowiązku zakupu realizuje się m.in. przez terminową zapłatę, a jedynie przez zapłatę. Koreluje to, zdaniem sądu odwoławczego z zapisami o odrębnej umowie handlowej, która powinna określać uzgodnione przez strony warunki sprzedaży w tym zapłaty. Nadto dokonując wykładni obu zdań ustępu 3 §2 oraz jego ustępu 1 nie sposób nie zauważyć, że obowiązek zakupu, którego zakres doprecyzowany został w ust. 3 zdanie drugie, dotyczy rozliczenia w okresach 12 miesięcznych, a nie opóźnienia w płatności cząstkowej. Ta okoliczność także świadczy o tym, że rozwiązanie umowy było bezpodstawne.

Sąd Okręgowy trafnie odczytał również postanowienia umowne co do obowiązku przedstawienia polisy, interpretując go jako obowiązek o charakterze wtórnym, ubocznym do zasadniczego obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia. Apelująca nietrafnie wskazuje,

że Sąd Okręgowy odstąpił od literalnego brzmienia § 5 ust. 2 oraz § 7 ust. 2 umowy i to bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. To właśnie literalne brzmienie umowy prowadzi do wniosku, że jej § 5 ust. 2 nie można postrzegać w sposób wyabstrahowany, a więc by można było racjonalnie zakładać, że karę umowną powiązano właśnie z niedochowaniem formalności, a nie z niewywiązaniem się z obowiązku ubezpieczenia w określonym terminie. Faktem jest, że termin do przedłożenia kopii polisy został zawarty w odrębnej jednostce redakcyjnej, jednak nie ma podstaw do nadawania § 5 ust. 2 umowy innego znaczenia, aniżeli tylko to, że przedstawienie kopii polisy miało umożliwić powódce zweryfikowanie wypełnienia obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia i w sposób pośredni wyrażało, dochowany zresztą przez pozwaną, termin do zawarcia umowy ubezpieczenia. Nie sposób uznać, aby samo dysponowanie dokumentem polisy miałoby mieć dla powódki jakiegokolwiek samoistne znaczenie, tym bardziej, że na gruncie art. 809 § 1 k.c. polisa nie tylko nie jest jedynym dokumentem potwierdzającym zawarcie umowy ubezpieczenia, ani też nie stanowi ona o ważności zawartej umowy (mogąc mieć, na równi z innym dokumentem potwierdzającym zawarcie tej umowy, znaczenie jedynie dla celów dowodowych). Sąd Okręgowy zasadnie zwrócił również uwagę na fakt, że do wykonania obowiązku umownego w postaci dostarczenia kopii polisy doszło przed złożeniem przez powódkę oświadczenia o rozwiązaniu umowy. Nawet zatem jeśli uznać, że rzeczywiście istotą zobowiązania zabezpieczonego karą umowną było samo przedstawienie polisy, mając na względzie funkcję kompensacyjną i stymulującą kary umownej nie można byłoby rozwiązać umowy i dochodzić wliczonej na jej podstawie kwoty. Takie działanie należałoby uznać za instrumentalne, nakierowane wyłącznie na osiągnięcie kompensacji w postaci kary umownej, oderwane zaś od powoływanej w apelacji roli kary umownej, jaką miało być wzmacnianie stabilności współpracy stron, nie zaś usilnego, oderwanego od realiów ekonomicznych (umowę ubezpieczenia wszakże skutecznie zawarto, a więc interesy powódki nie były zagrożone) do poszukiwania przez jedną z nich podstaw do uzyskania od drugiej świadczenia w postaci kary umownej.

Tak argumentując, Sąd Apelacyjny oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego zapadło zgodnie z wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Powódka przegrała w całości postępowanie wywołane wniesieniem przez siebie apelacji. W tym stanie rzeczy jest obowiązana do zwrotu poniesionych przez pozwaną kosztów zastępstwa procesowego, na które złożyły się koszty zastępstwa procesowego wykonywane przez zastępującego pozwaną radcę prawnego, ustalone na zasadzie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) na kwotę 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w postępowaniu odwoławczym nie było podstaw do dalszego stosowania w stosunku do strony powodowej dobrodziejstwa instytucji odstąpienia na zasadzie art. 102 k.p.c. od obciążania jej kosztami postępowania. Pomimo dysponowania wyczerpującym i przekonującym

rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego, powódka zdecydowała się na jej polemiczną wyłączenie kontrolę instancyjną, zmuszając zarazem pozwaną do obrony. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do tego, aby zwalniać ją z obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej.

Krzysztof Górski Edyta Buczkowska – Żuk Zbigniew Ciechanowicz